

STYLOWA KRÓLOWA



Agnieszka Nortey

STYLOWA KRÓLOWA

Jak mocą swojego wizerunku
pokazać siłę swojej kobiecości
i odzyskać życie na nowo

STYLOWA KRÓLOWA. Jak mocą swojego wizerunku pokazać siłę swojej kobiecości i odzyskać życie na nowo

Copyright © by Agnieszka Nortey, 2017

Wydanie I

Projekt okładki: Marzena Zajkowska /www.mozaiko.pl

Fotografia na pierwszej stronie okładki: Przemysław Kaczmarek
www.fotodiamonds.pl

Ilustracje: Paulina Aleksandra Wujec /@paolka.wu

Szkice sylwetek: Marta Jakubson-Rutkowska

Łamanie i skład: Anna Teodorczyk /www.annateodorczyk.com

Redakcja i korekta: Anna Gidaszewska /www.annagidaszewska.pl

ISBN: 978-83-947456-7-7

Droga Czytelniczko,

zapraszam Cię do kontaktu. Jeśli masz do mnie jakieś pytania, wyślij je na adres: kontakt@agnieszkanortey.pl

Agnieszka Nortey

Tel.: +48 509 214 140

www.agnieszkanortey.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Książkę dedykuję mojej ukochanej córce, Noemi

KIM JESTEM?

Jestem kobietą, matką wspaniałej córki, Noemi, przyjaciółką, wsparciem w trudnych życiowych chwilach, trenerem, kobietą przedsiębiorczą, kreatorem zmiany wizerunku... I tak można wymieniać bez końca.



Kiedy wracam pamięcią do czasów dzieciństwa, przypominam sobie, że zawsze fascynowało mnie piękno. Lubiłam oglądać wystawy, obserwować ludzi – jak wyglądają, jak się ubierają. Pamiętam, że zamiast cukierków wolałam sobie kupić magazyn mody, na który co miesiąc zbierałam pieniądze. Uwielbiałam kupować „Elle” i nie mogłam się doczekać kolejnego numeru, więc codziennie pytałam w kiosku, czy jest nowe wydanie. Był to pewnego rodzaju rytuał. Kiedy kolejny numer wpadał w moje ręce, najpierw długo oglądałam okładkę, a potem wężałam magazyn, bo uwielbiałam zapach druku. Pewnie wydaje Ci się to teraz śmieszne, ale tak było. Wielokrotnie czytałam i przeglądałam gazetę, znałam ją prawie na pamięć. Wycinałam z niej kreacje, które mnie zachwyciły oraz informacje o pro-

jektantach. A potem wszystko wkładałam do segregatora, żeby miało swoje miejsce i nic mi nie zginęło. Teraz nazywa się to mapą marzeń. Moja, jak widzisz, była nie tylko mapą, a wręcz katalogiem, który dawał mi motywację do tego, aby marzyć, myśleć i wizualizować sobie przyszłe życie, które miało być właśnie takie, jak na tych obrazkach z magazynów mody. I wiesz co? Wtedy nawet nie zdawałam sobie sprawy, że właśnie projektuję swoje przyszłe życie, o jakim tylko marzyłam. Jako dziecko oglądałam czarno-białe bajki i filmy, a kiedy w TV puszczali filmy z Louisem de Funèsem, francuskim aktorem, grającym żandarma, to wszyscy byliśmy już gotowi na wieczorny seans filmowy, jakby to było ogromne wydarzenie. Bardzo lubiłam też oglądać z mamą cykliczny program „W starym kinie”, w którym najpierw opowiadano o filmie, a potem go puszczano. Kiedy przyglądałam się aktorkom w nich grającym, to najbardziej interesowało mnie to, co sobą reprezentują i w co są ubrane. Te wszystkie pióra, kapelusiki, po męsku skrojone garnitury, sukienki z obniżonym stanem, ach, to była klasa i szyk. A współczesne magazyny mody były powiewem nowości i luksusu. Dzięki tym ponadczasowym i nowoczesnym obrazom, kształtował się mój styl i wrażliwość na piękno.

Te dziecięce i młodzieńcze fascynacje nie były tylko mrzonkami, ale wizualizacją moich przyszłych celów.

W momencie gdy w dorosłym życiu przeszłam transformację, jeszcze bardziej utwierdziłam się w tym, że wizerunek ma ogromne znaczenie. Wiążą się z nim duże emocje, które prowadzą do zmian, a te, do odzyskania i pokazania samej siebie, zaakceptowania siebie, docenienia autentyczności oraz ogromnej siły, która w Tobie jest.

Czy w Twoim życiu wydarzyło się coś, co skłoniło Cię do zmian?

Christian Dior powiedział, że „moda rodzi się z marzeń”. Pomyśl, przecież wszystko, co ubierasz, co masz w swojej szafie, co jesz, co pijesz, wszystko to kiedyś ktoś sobie wymyślił i zapragnął, żeby powstało. To są spełnione marzenia innych ludzi. I Ty spełnij swoje. O czym marzyłaś, gdy byłaś małym dzieckiem? Czym lubiłaś się bawić i co robić? Co byś robiła przez cały dzień, gdybyś mogła sobie na to pozwolić, nie zważając na konieczność zarabiania na życie, przyjemności i inne rzeczy?

Często wystarczyłoby sięgnąć pamięcią do lat dzieciństwa. Przyjrzeć się sobie z lotu ptaka. Jacy byliśmy, co lubiliśmy, jakie mieliśmy zainteresowania i predyspozycje. Tylko że jakoś tak się dzieje, że gdy dorastamy, gubimy siebie. Ponoć poszukujemy własnej drogi, kształtujemy swoją przyszłość, ale czy na pewno idziemy w dobrą stronę. A co jeśli już na zawsze będziemy błdzić...

Podążałam wieloma ścieżkami, próbując trafić na tę właściwą. Kończyłam wiele szkół, m.in. Szkołę Sekretarek, Studium Języków Obcych oraz mnóstwo szkoleń, ciągle szukając siebie. Coraz uważniej wsłuchiwałam się w swój wewnętrzny głos i zaczęłam wracać do źródeł swoich zainteresowań. Podjęłam decyzję, że idę do szkoły kosmetycznej, w której obudziła się we mnie chęć do zgłębiania tajemnic makijażu, więc zaczęłam uczęszczać do Szkoły Wizażu i Makijażu Profesjonalnego oraz Stylizacji. Wtedy poczułam, że idę w końcu w dobrym kierunku. Miałam mnóstwo klientek, które były mi wierne i z przyjemnością odwiedzały mój gabinet kosmetyczny. Do gabinetu kosmetycznego kobiety przychodzą głównie po to, aby porozmawiać z kimś, kogo obdarzyły zaufaniem, aby problemy, które mają, ujrza-

SPIS TREŚCI

1. Kim Jestem?	9
2. Dlaczego napisałam tę książkę?	35
3. Zaprojektuj swoje życie	45
4. Jaką sylwetką jesteś?	61
5. Sylwetki plus size	91
6. Moc kolorów	105
7. Szafa ubrań mocy	121
8. Pokaż swoją siłę wizerunkiem	145
9. Dress code po Twojemu	155
10. Dress code sądowy	163
11. Makijażowy niezbędnik	173
12. Triki stylizacyjne	185
13. Twoja pasja	195
14. Droga Czytelniczko	201
15. Podziękowania	205